

POSTANOWIENIE

Dnia 19 listopada 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w osobie sędziego SA Urszuli Iwanowskiej, po rozpoznaniu w dniu 19 listopada 2018 r., na posiedzeniu niejawnym,

sprawy z odwołania R. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.

o emeryturę,

na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt IV U 551/18,

postanawia: oddalić zażalenie.

SSA Urszula Iwanowska

UZASADNIENIE

W złożonym w dniu 25 czerwca 2018 r. odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 8 czerwca 2018 r. R. K. domagała się jej zmiany poprzez przyznanie jej prawa do emerytury. Jednocześnie wniosła o zwolnienie od ponoszenia kosztów sądowych w całości, jak również o ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

Postanowieniem z dnia 5 września 2018 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił wniosek.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że zgodnie z art. 96 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 300), w toku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa. Natomiast w myśl art. 117 § 2 k.p.c. można domagać się ustanowienia adwokata lub radcy prawnego, jeżeli osoba fizyczna złoży oświadczenie, z którego wynika, że nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny. Przepis ten ma zastosowanie do ubezpieczonego, który nie został zwolniony przez sąd od kosztów sądowych lecz jest stroną korzystającą z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych. Zgodnie z § 5 powyższego przepisu Sąd uwzględni wniosek o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, jeżeli jego udział w sprawie uzna za potrzebny.

Dalej Sąd Okręgowy podniósł, że z załączonego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania wynika, że ubezpieczona prowadzi gospodarstwo domowe wraz z mężem Z. K. i synem D. K.. Miesięczny dochód ubezpieczonej tytułem zasiłku pielęgnacyjnego wynosi 153 zł. Emerytura, którą otrzymuje jej mąż wynosi 2.500 zł, zaś jej syn nie osiąga żadnego dochodu. Miesięczne dochody w gospodarstwie domowym ubezpieczonej w przeliczeniu na jedną osobę wynoszą 885 zł. Miesięczne wydatki, które ponosi ubezpieczona wraz z pozostałymi członkami rodziny wynoszą łącznie 1.940 zł i kształtują się następująco: podatek od nieruchomości – 400 zł, prąd – 250 zł, gaz – 300 zł, woda – 150 zł, śmieci – 40 zł, środki czystości – 200 zł, lekarstwa – 600 zł. Miesięczne wydatki w przeliczeniu na jedną osobę wynoszą 646 zł. Ubezpieczona posiada zadłużenie w kwocie 6.000 zł tytułem spłaty kredytów i pożyczek. Wskazała, że nie posiada nieruchomości, majątku ruchomego ani żadnych oszczędności. Jednocześnie podała, że jest osobą o znacznym stopniu niepełnosprawności, zaś jej dorosły (niepracujący) syn, jest nieuleczalnie chory na nowotwór. Na tę okoliczność przedłożyła zaświadczenie o stanie zdrowia D. K. z dnia 14 grudnia 2017 r., zaświadczenie lekarskie z dnia 6 czerwca 2018 r. oraz własne orzeczenie o znacznym stopniu niepełnosprawności wydane przez (...) w K., ważne do 30 listopada 2018 r.

Sąd Okręgowy zważył, że sytuacja majątkowa ubezpieczonej nie jest wprawdzie dobra, ponieważ miesięczne dochody w gospodarstwie domowym R. K. wynoszą w przeliczeniu na jedną osobę 885 zł, zaś wydatki 646 zł, to jednak brzmienie art. 117 k.p.c. stanowi, że podstawa do przyznania stronie pomocy prawnej z urzędu zajdzie, jeżeli zaistnieją łącznie dwie przesłanki: strona nie jest w stanie ponieść kosztów wynagrodzenia adwokata lub radcy prawnego bez uszczerbku utrzymania koniecznego dla siebie i rodziny (§ 2 w/w art.) oraz jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie jest potrzebny (§ 3).

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że zgodnie z poglądem judykatury udział fachowego pełnomocnika z urzędu jest konieczny w przypadku, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznaną reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia. Potrzeba udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej stronie zachodzi przede wszystkim w sytuacji, gdy strona ta jest nieporadna, przez co należy rozumieć sytuację, w której strona nie potrafi w zrozumiałym i poprawnym sposób przedstawić swojego stanowiska procesowego oraz nie ma podstawowej orientacji w regułach rządzących procesem cywilnym, w związku z czym nie można zasadnie oczekiwać, iż pouczenia sądu udzielane w trybie art. 5 k.p.c. będą wystarczające dla zapewnienia jej odpowiedniej wiedzy o możliwych i celowych czynnościach procesowych (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2005 r., I CK 773/04; z dnia 8 czerwca 2006 r., II CSK 51/06, Monitor Prawniczy 2006 nr 13, s. 680; z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, OSNP 2011/13-14/190; z dnia 12 maja 2010 r., I UK 19/10; z dnia 28 maja 2013 r., I PK 3/13; z dnia 6 kwietnia 2016 r., II UK 159/15; z dnia 14 kwietnia 2016 r., III UK 102/15).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy nie uznał udziału profesjonalnego pełnomocnika wyznaczonego z urzędu za potrzebny. Ubezpieczona we wniesionym odwołaniu od zaskarżonej decyzji w sposób rzeczowy i logiczny przedstawiła swoje stanowisko. Jasno wskazała zarzuty przeciwko decyzji oraz logicznie je uzasadniła. Zdaniem tego Sądu ubezpieczona posiada rozeznanie odnośnie przedmiotu postępowania, ponieważ przed Sądem Okręgowym już dwukrotnie prowadzone było postępowanie z odwołania ubezpieczonej (sygn. akt IV U 19/17 i IV U 939/14), dotyczące prawa do świadczenia emerytalnego oraz ustalenia wartości kapitału początkowego, które w dwu przypadkach zakończyło się oddaleniem odwołania. Wyżej wymienione sprawy były przedmiotem rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny w Szczecinie, który potwierdził stanowisko Sądu Okręgowego w Koszalinie.

Odnośnie posiadanego przez ubezpieczoną orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności oraz powoływania się na ciężką chorobę syna, sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że zgodnie ze stanowiskiem judykatury potrzeba ustanowienia pełnomocnika z urzędu istnieje m.in. wtedy, gdy strona np. ze względu na chorobę, nie jest w stanie samodzielnie prowadzić sprawy, w szczególności stawiać się na kolejne terminy rozpraw i podejmować prawidłowo czynności procesowych (vide: postanowienie Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 30 września 2015 r., III AUZ 91/15). Zdaniem Sądu Okręgowego wyżej wymienione okoliczności w sytuacji ubezpieczonej nie zaszły. R. K. nie wykazała bowiem, że nie jest w stanie stawiać się na rozprawę oraz, że choroba jej syna w jakikolwiek sposób wpływa na podejmowane przez nią czynności procesowe.

Skutkiem powyższego Sąd Okręgowy uznał, iż na obecnym etapie postępowania nie występują okoliczności uzasadniające twierdzenie, iż brak udziału w sprawie profesjonalnego pełnomocnika uniemożliwi ubezpieczonej należyte prowadzenie sprawy.

Odnośnie zaś wniosku ubezpieczonej o zwolnienie od kosztów sądowych, sąd pierwszej instancji wskazał, że w toku postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych wydatki ponosi Skarb Państwa. Na obecnym etapie postępowania ubezpieczona nie poniosła żadnych kosztów sądowych. Stąd też wniosek ubezpieczonej w tym zakresie należy uznać za bezprzedmiotowy.

Kierując się powyższymi ustaleniami Sąd Okręgowy na podstawie art. 117 § 5 k.p.c. oddalił wniosek ubezpieczonej.

Z powyższym postanowieniem Sądu Okręgowego w Koszalinie nie zgodziła się R. K., która w złożonym zażaleniu wniosła o jego uchylenie i zmianę przez przyznanie jej prawa do adwokata z urzędu oraz zwolnienie w całości z kosztów.

W ocenie skarżącej sąd bezpodstawnie pozbawił ją prawa do adwokata z urzędu i zwolnienia z kosztów sądowych i kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ZUS w K..

W ocenie skarżącej Sąd nie uznał dokumentów jak orzeczenie o niepełnosprawności stopnia znacznego wymagającego pomocy drugiej osoby oraz, że wnioskodawczyni ma zniesienie współwłasności majątkowej z mężem Z. K., a dodatkowo nie uwzględniono sytuacji materialnej i zdrowotnej syna D. K., który jest osobą niepełnosprawną stopnia znacznego otrzymującą tylko zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł miesięcznie. Zdaniem skarżącej sąd nie uznał iż trzykrotnie przebyła ona udar mózgu i traci pamięć przytomność i bez pomocy adwokata z urzędu nie jest sama w stanie racjonalnie przedstawić przebieg i dowody itd.

W ocenie skarżącej powyższe łamie zasady prawa i Konstytucji, która gwarantuje sprawiedliwość oraz bezstronność. Według ubezpieczonej Sąd Okręgowy w Koszalinie jest stronniczy, gdyż od 2008-2018 r., tj. ponad 10 lat bezskutecznie ubiega się o emeryturę. Wszystkie wnoszone wnioski dowodowe jak przesłuchania świadków na okoliczność pracy ubezpieczonej w gospodarstwie rolnym rodziców są bezskuteczne, gdyż działanie Sądu w Koszalinie pozbawiało ją prawa do przyznania adwokata z urzędu, który by rzetelnie i zgodnie z etyką adwokacką bronił skarżącą itd. Pozbawiając wnioskodawczynię osobę niepełnosprawną stopnia znacznego, tracącą przytomność z zanikami pamięci, prawa do adwokata z urzędu i zwolnieniu z kosztów sądowych i zastępstwa procesowego, które to SO w Koszalinie zasądza - na rzecz ZUS obciążając wnioskodawczynię tymi kosztami.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podkreśla, że zgodnie z art. 117 § 5 k.p.c. sąd uwzględnia wniosek o ustanowienie adwokata lub radcy prawnego, jeżeli udział adwokata lub radcy prawnego w sprawie uzna za potrzebny. W orzecznictwie od lat utrwalony jest pogląd, podzielany także przez Sąd Apelacyjny, że potrzeba taka nie zachodzi, jeżeli sprawa jest nieskomplikowana pod względem prawnym i faktycznym, a strona sama potrafi sobie poradzić w prowadzeniu procesu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1974 r., II CZ 94/74, LEX nr 7511). Nadto w orzecznictwie przyjmuje się, że udział fachowego pełnomocnika w sprawie będzie potrzebny zazwyczaj wtedy, gdy strona wnosząca o jego ustanowienie jest nieporadna, ma trudności z samodzielnym podejmowaniem czynności procesowych albo gdy sprawa jest skomplikowana pod względem faktycznym i prawnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2005 r., III CK 533/04, LEX nr 197647 i z dnia 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09, LEX nr 678016).

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie prawidłowo ocenił wniosek ubezpieczonej o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, wbrew zarzutom zażalenia uwzględniając także okoliczności jej stanu zdrowia, bowiem stan zdrowia syna skarżącej nie ma wpływu na ocenę jej wniosku, chociaż wskazuje, że R. K. nie jest osobą nieporadną skoro działała także za syna i w jego interesie.

Analiza treści odwołania i kolejnych pism procesowych skarżącej zarówno w postępowaniu przed Sądem Okręgowym, jak i na etapie postępowania zażaleniowego, jednoznacznie wskazuje, że ubezpieczona ma świadomość przedmiotu postępowania sądowego, w sposób jasny i zrozumiały formułuje swoje żądania i je uzasadnia, mimo zgłaszanych dysfunkcji zdrowotnych. Nadto dotychczasowe czynności podejmowane przez ubezpieczoną wskazują, że posiada ona wystarczającą orientację prawną w zakresie objętym przedmiotem sporu oraz potrafi w sposób przejrzysty i zrozumiały artykułować, i uzasadnić swoje stanowisko. Zdaniem Sądu Apelacyjnego oznacza to, że wbrew twierdzeniom skarżącej posiada ona znajomość sprawy w stopniu pozwalającym na samodzielny w niej udział, bez konieczności pomocy profesjonalnego pełnomocnika.

Jednocześnie podkreślić należy, że również sam przedmiot sporu nie należy do spraw o dużym stopniu skomplikowania prawnego. W sprawach o emeryturę osób urodzonych przed dniem 1 stycznia 1949 r. podstawową kwestią podlegającą badaniu przez sąd jest staż ubezpieczeniowy (podstawowy 25 lat, lub obniżony 20 lub 15 lat) przed

dniem złożenia wniosku o emeryturę. W związku z tym to sama ubezpieczona (urodzona w dniu (...)) i tylko ona w sposób pełny posiada wiadomości o przebytych okresach składkowych i nieskładkowych w swoim życiu.

Rozstrzygnięcie sprawy nie wymaga więc od ubezpieczonej specjalistycznej wiedzy prawniczej, a wyłącznie przedstawienia sądowi dokumentacji, ewentualnie innych dowodów na przedstawioną wyżej okoliczność. Ponadto podkreślić trzeba, że ubezpieczona w sposób zrozumiały przedstawia stan faktyczny, o który opiera żądanie, a ocena prawna tego stanu faktycznego należy do kompetencji sądu.

Należy również wskazać, że także stan zdrowia ubezpieczonej nie jest wystarczającą przesłanką do ustanowienia pełnomocnika z urzędu. Ubezpieczona jest osobą po trzech udarach, z orzeczonym znacznym stopniem niepełnosprawności, a mimo tego prawidłowo podejmuje czynności w interesie własnym, a także chorego syna, którym się opiekuje. Natomiast nic nie wskazuje na to, aby ubezpieczona cierpiała na zaburzenia świadomości, utratę pamięci czy też miała trudności w skupieniu uwagi, które mogłyby rzutować na zdolność obrony praw w toku procesu sądowego. Należy ponadto wskazać, że nawet zaburzenia psychiczne, zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem, nie stanowią przesłanki do ustanowienia obligacyjnie pełnomocnika z urzędu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1997 r. II UKN 404/07, OSNP 1998/21/641; z dnia 19 czerwca 1998 r., II UKN 102/98, OSNP 1999/12/408, postanowienie tego Sądu z dnia 18 października 2011 r., III UZ 24/11, LEX nr 1129130).

Dalej trzeba podkreślić, że Sąd Okręgowy prawidłowo zwrócił uwagę, iż sama sytuacja materialna ubezpieczonej nie stanowi przesłanki przyznania pełnomocnika z urzędu, skoro przytoczony wyżej art. 117 § 5 k.p.c. jednoznacznie wskazuje, że udział pełnomocnika w sprawie musi być potrzebny.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że w sprawie, na obecnym etapie postępowania, nie zachodzi potrzeba ustanowienia dla ubezpieczonej pełnomocnika z urzędu.

Również orzeczenie o zwolnieniu od kosztów sądowych jest prawidłowe skoro ubezpieczona nie ponosi żadnych kosztów i wydatków sądowych w toku tego postępowania, poza kosztami zażalenia czy apelacji, które mogą powstać w przyszłości. Wówczas skarżąca będzie miała prawo do złożenia wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych, ale musi liczyć się, że sąd może odmówić takiego zwolnienia skoro opłaty sądowe wynoszą 30 zł, a strona angażując się w postępowanie sądowe winna przygotować się do tego od strony materialnej.

Odnosnie zwolnienia od kosztów organu rentowego wniosek nie jest objęty wnioskiem o zwolnienie od kosztów sądowych w myśl art. 102 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Taki wniosek może rozpoznany przez sąd orzekający przy zakończeniu postępowania w instancji (art. 108 § 1 k.p.c.).

Uwzględniając powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 385 k.p.c., zażalenie, jako nieuzasadnione, oddalił w całości.

SSA Urszula Iwanowska